



# Podzielmy się opłatkiem

W Osiedlowym Domu Kultury Gagatki 13 stycznia odbyło się spotkanie opłatkowe podopiecznych Sanockiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Inteluktualnie.

– Spotkanie opłatkowe to zasługa mam, które wszystko przygotowały – mówi Irena Andrejkow, prezes stowarzyszenia.

Podopieczni stowarzyszenia podczas spotkania opłatkowego złożyli sobie moc serdecznych życzeń. Wspólnie z wolontariuszkami ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Sanoku przy akompaniamencie gitary zaśpiewali najpiękniejsze polskie kolędy. Panowała niezwykle rodzinna atmosfera. Przy zastawionym stole wszyscy wspólnie rozmawiali, wspominali zabawne sytuacje, ale przede wszystkim byli razem.

Na spotkaniu nie mogło zabraknąć Tomasza Matuszewskiego, burmistrza Sanoka, Stanisława Chęcia, starosty Powiatu Sanockiego oraz Grzegorza Kozaka, dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku. Wszyscy zaproszeni goście wspólnie łamali się opłatkiem, zarówno z podopiecznymi stowarzyszenia, jak i ich rodzinami.

## Cenne wsparcie

Członkami Sanockiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Inteluktualne jest 23 podopiecznych, ale również ich rodzice. Stowarzyszenie funkcjonuje głównie dzięki ludziom o wielkich sercach.

– Jesteśmy stowarzyszeniem pozarządowym. Działamy tylko dzięki tym, którzy coś nam przekażą. W ubiegłym roku otrzymaliśmy wsparcie od Urzędu Miasta Sanoka, Starostwa Powiatowego w Sanoku, Fundacji PBS Pomagam, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku, firmie Mlekovita, SumiRiko Poland oraz Pass Polska.

– To oni nas wspierają swoimi datkami – mówi Irena Andrejkow, prezes stowarzyszenia.

**Rodzinna atmosfera, wspólne kolędowanie, wzruszenia oraz gorące życzenia podczas tradycyjnego spotkania opłatkowego osób z niepełnosprawnością intelektualną.**



Niektóre z firm zaangażowane są w różne akcje. Przekazują upominki, inni wspierają finansowo. Irena Andrejkow określa ich mianem fundatorów.

– Darczyńcami są nasi przyjaciele, którzy od kilku lat przekazują nam swój 1% podatku. Jesteśmy im za to bardzo wdzięczni. Do darczyńców zaliczają się również rodzice. To oni niejednokrotnie muszą dopłacać niewielkie kwoty pieniężne na wyjazdy z naszymi podopiecznymi – wyjaśnia pani prezes.

Zawsze skorzy do pomocy są wolontariusze ze SP 8, którzy przychodzą na spotkania z osobami niepełnosprawnymi. Organizują zajęcia taneczne, grają na gitarze, śpiewają. Pomagają przy tworzeniu różnych akcji tematycznych oraz jeżdżą na wycieczki.

– Wolontariusze są z nami niezwykle związani – dodaje pani Irena.

## Zrozumieć codzienność

Podopieczni stowarzyszenia mogą liczyć na wsparcie swoich rodziców, ale także osób, dla których ich dobro jest niezwykle ważne. Pomiędzy codziennym zmaganiem się ze swoimi trudnościami a nauką codziennego życia jest czas na wspólne wyjazdy i zabawę.

– Na naszych wycieczkach są specjaliści animatorzy, którzy wszystko pokazują naszym dzieciom – opowiada pani Irena.

Podczas gdy wychowankowie są zajęci, ich rodzice mają chwilę dla siebie, którą mogą wykorzystać na odpoczynek. Pomimo że wyglądają jak osoby dorosłe i są w wieku pomiędzy 25 a 40 rokiem życia, to czekają na zabawę oraz wyjazdy, które są dla nich odskocznią od domu.

– Wszystko robimy po to, by mieli wypełniony czas. Szczególnie zajęcia ruchowe, które są im bardzo potrzebne. Dzięki wycieczkom mogą poznać innych ludzi. Muszą się przyzwyczaić, że pomimo iż inni na nich patrzą, to jest to normalne – wyjaśnia.

Niektórzy z podopiecznych są bardzo odważni, inni bojaźliwi należą do domatorów, których ciężko wyciągać z domu. Pokonanie każdej bariery sprawia im ogromną radość.

– Na wycieczkach mają możliwość spotkania leśnych zwierząt. Czasem mogą je dotknąć. Jest to dla nich także pewna forma rehabilitacji. W grupie czują się odważniej-

si, chcą się pokazać – kontynuuje.

– Regularnie spotykamy się w Gagatku. Zazwyczaj po mszy świętej w każdą третią niedzielę miesiąca. Mamy swojego księdza Jacka. To on naszą młodzież spowiada. Dokładnie wie, jak ma z nimi rozmawiać, ponieważ nasi podopieczni często mówią niewyraźnie lub zbyt cicho – wyjaśnia nasza rozmówczyni.

Pomimo wielu przeszkód i trudności, jakie stają na ich drodze, starają się korzystać z życia, a wszystko dzięki staraniom ich opiekunów.

– Uczymy ich pewnych nawyków. Rozróżniać, co jest właściwe, a co nie. Gdy uda nam się ich tego nauczyć, wówczas pamiętają, co mogą robić, a czego nie powinni – opowiada.

Osoby niepełnosprawne intelektualnie to niezwykle mile osoby, które oddałyby swoje serce. Są bardzo ufne. Nigdy nie zrobią nikomu krzywdy, jednak ich niepełnosprawność intelektualna często nie pozwala im świadomie podejmować decyzji. Dlatego dla podopiecznych organizowane są rozmaite spotkania, które mają na celu uświadomić im niebezpieczeństwa lub pokazać, jak wygląda zwykła codzienność, często dla nich niezrozumiała.

– Funkcjonariuszki policji przestrzegają przed nadmierną ufnością wobec obcych ludzi. Uczułyby, by nigdy nie brać niczego od nieznamym – relacjonuje.

– Jeśli jest szansa, by nasze dzieci mogły się rozwijać lepiej, to trzeba robić wszystko, by im w tym dopomóc – kończy Irena Andrejkow.

dcz

Przeznacz 1% podatku

**Sanockie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Inteluktualnie**

38-500 Sanok, ul. Kochanowskiego 25

NIP 6871957460, REGON 180962950

Podkarpacki Bank Spółdzielczy O/Sanok  
24 8642 1184 2018 0038 0030 0001

KRS 0000442462